



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. w odniesieniu do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pełnowygodny jednospaltowy za I kol. 1 mk. 50 fenigów, za II i III kol. 65 fenigów, za IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Reklamów nadawanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Pańszczyca Nr. 38. — Telefon Nr. 5

W ważnej sprawie.

Co jakiego czasu daje się słyszeć, że ta czy owa kasa pożyczkowo-oszczędnościowa lub Wzajemny Kredyt występuje na drogę sądową o zwrot pożyczek, udzielonych przed wojną swym członkom.

Dzisiaj, w anormalnych czasach, w czasach droższyny dla przeciętnego dłużnika-urzędnika niemożliwą rzeczą jest regulować długi.

Z obwiałą wybuchu wojny wszystko ustało, zamknęły się wszystkie instytucje, stanęły fabryki, ustały zarobki. Ogłoszono moratorium i każdy, jak mógł, szukał tylko środków do życia.

Od pewnego czasu zniesiono u nas moratorium dla firm zagranicznych, mających swe należności w Polsce.

Skorzystały z tego nasze instytucje finansowe i przeciwko nie chcącym, bo nie mogącym płacić, poczęły występować na drogę sądową, odbierać swe należności przy pomocy licytacji ruchomości dłużnika, wychodząc z tego założenia, że u nas już nastąpiły normalne stosunki, bo pókiż został zawarty w Brześciu i zniesiono moratorium.

Jeżeli zostało zniesione moratorium, to instytucje nasze nie powinny korzystać z tego.

Mówić dzisiaj o normalnych stosunkach, to absurd. Czyż mamy wolny przejazd koleją, czy mamy zniesioną granicę okupacyjną, czy mamy normalny dowóz żywności do miast, czy nie mamy już rekwizycji, czy okupacja już zniesiona? Czy mamy oddaną administrację kraju, w której setki ludzi znalazłoby zajęcie, czy mamy odbudowę kraju i również pracę przy tej odbudowie?

Gdzież to normalne stosunki? Dzisiaj, jeżeli ktoś żyje, to zaledwie że żyje, na tembardzie, jeżeli urzędnik obciążony rodziną ma jakie takie utrzymanie, to jedynie takie, że nie jest ciężarem taniej kuchni lub doraźnej pomocy.

Biorę za przykład średnio dobrze uposażonego urzędnika państwowego, rodzina którego składa się z 5 osób, a etat czyli pensja miesięczna jego wynosi dużo, bo 500 marek. Dziennie, śniadanie 5 osób—3 mk., obiad—8 mk., kolacja—2 mk. Razem—13 mk., do mieszkaniowej stanowi 13x30=390 marek, mieszkanie miesięcznie (2 pokoje i kuchnia) 40 mk., kształcenie jednego dziecka (wpis)—50 mk., pranie—10 mk., opał—10 mk., światło—10 mk. Razem—510 marek.

Brak więc 10 marek miesięcznie, a chyba skromniejszego budżetu nie można sobie ustanowić. — Niema tu mowy o butach, ubraniu, reperacji bielizny i jakiegóżś godziwej i taniej rozrywce, która każdemu pracownikowi należy się, chociażby w najskromniejszych rozmiarach. Niema tu mowy o jakiegóżś prenumeracie gazet, niema mowy o lekarzu i aptece w razie choroby kogoś z rodziny. — A jednak kasom pożyczkowo-

Inkasujcie Wasze wkłady i należności w Rosyjskich Bankach i Rządowych Instytucjach ewakuowanych z Królestwa Polskiego do Rosji!!!

Koncesjonowane Biuro Inkasa i Informacji

M. Szpiro, Warszawa Helasińska Nr. 7 (wzrost Polskiej Krajowej Kasy pożyczkowej)

Oddział w Moskwie, ul. Kuzniecki Most Nr. 16.

Przyjmuje do inkasa wkłady i należności z otwartych bieżących rachunków, złożone w bankach, ewakuowanych z Królestwa Polskiego do Rosji a także należności w ewakuowanych Rządowych Instytucjach. Biuro przyjmuje do inkasa (weksle i otwarte rachunki, płatne w Rosji, i widykuje możliwe należności.

Wypłata inkasowanych sum w rublach w Warszawie.

Biuro udziela informacje handlowe i prywatne.

0366—

oszczędnościowym i wzajemnym kredytem zdaje się, że taki urzędnik, który bierze aż 500 marek miesięcznej pensji, to żyje dostatało.

Cóż dopiero mówić o urzędnikach, którzy są skromniej uposażeni?

Moratorium zostało zniesione i kasy pożyczkowo-oszczędnościowe rzuciły się skwapliwie na... urzędników państwowych, na tych pierwszych pracowników przy odbudowie wolnej, niepodległej, zjednoczonej Polski.

Przez cały przeciąg wojny ten biedny urzędnik był rabowany przez paskarzy, opłacał niesłychane sumy i opłaca jeszcze dzisiaj piekarzowi, rzeźnikowi, sklepikarzowi, mydlarzowi. Wszyscy darli pasy... z kogo? Tylko z urzędnika.

Handlowiec, kupiec każdy mógł sobie dawać radę i dawał sobie radę z paskarstwem. Najlepszy dowód, że tylko kupcy nabywali kamienie i folwarki. Nawet kamienicznik, w razie wielkiego nacisku podatków podnosił komorne i tem wyrównywał swój budżet. Jedynie tylko urzędnik mający ściśle określony etat nie mógł walczyć z paskarzami. Uległ, był ofiarą. Dzisiaj, w dodatku do tych wszystkich kłopotów dochodził i zwrot pożyczek kas pożyczkowo-oszczędnościowych, które w ostatnich czasach poczynają występować na drogę sądową. Rezultat tego jaki?

Uzyskawszy wyrok, zarząd kasy przystępuje do egzekucji. Więc albo

sprzedaje przez licytację handlarzom (paskarzom) mizerne umeblowane urządzenie i iniszy go zupełnie, sprzedając za bezcen, jak zwykle na licytacji rzeczy, które dla właściciela stanowią pewną wartość i, do których, gdyby chciał dzisiaj dojść, musiałby tysiące marek płacić. Lub nakładają areszt na pensję i tak już skromną i nie wystarczającą na utrzymanie rodziny.

Czy kasy pożyczkowo-oszczędnościowe w ten sposób zaczynają odbudowę i wskreszenie wolnej, niepodległej i zjednoczonej Polski? Zniszczyć lub ogłodzić rodzinę tego, który pracuje nad tą odbudową kraju?

Prawo polskie przewidzieć musi minimum dochodu, wolnego zupełnie od długów.

Jest to paląca sprawa, nad którą do porządku dziennego przechodzić nie wolno.

Może wreszcie i do rządu polskiego dojdzie głos w tej sprawie, a wtedy, czy ministerjum sprawiedliwości, czy finansów wyda odpowiednie prawo, regulujące tymczasowo chociażby stosunek kas i banków do dłużników urzędników państwowych, którzy na razie nie są w możności regulować swych zobowiązań. Jeżeli kasy pożyczkowe i wzajem. kredyty przetrzymały 4 lata, to może jeszcze parę miesięcy cierpliwości nie wpłynie zbyt rujnująco na ich egzystencję.

Józef Schmidt.

Wilson o zawieszeniu broni.

Waszyngton, 23 października. Sekretarz Stanu przesłał pełnomocnikowi szwajcarskiemu, upoważnionemu czasowo do zastępowania interesów niemieckich w Stanach Zjednoczonych, doniesienie następujące:

Departament Stanu, dnia 23 października 1918 r.

Mam zaszczyt potwierdzić odbiór noty pańskiej z dn. 23 bm., w której przesłał pan zawiadomienie rządu niemieckiego z dnia 20 bm. Prezydent polecił mi udzielić odpowiedzi następującej:

Prezydent Stanów Zjednoczonych, po otrzymaniu uroczystego i wyraźnego zapewnienia rządu niemieckiego, że przyjmuje bez zastrzeżeń warunki jego, zawarte w orędziu do kongresu Stanów Zjednoczonych z dnia 8-go stycznia 1918 roku, oraz podstawy porządku powojennego zawarte w późniejszych jego enuncjacjach, zwłaszcza w enuncjacji z dnia 27 września, i że pragnie omówić szczegóły ich zastosowania, dalej, że zyczenie to i zamiar nie wychodzą od tych, którzy dotąd dyktowali politykę niemiecką i wojnę obecną w imieniu Niemiec prowadzili, lecz od ministrów, którzy przemawiają w imieniu większości parlamentu, oraz przeważającej większości naro-

du niemieckiego; i po otrzymaniu wyraźnego również przyrzeczenia obecnego rządu niemieckiego, że niemieckie siły lądowe i morskie szanować będą prawa ludzkości i cywilizowanego prowadzenia wojny — Prezydent Stanów Zjednoczonych sądzi, że nie może odmówić podjęcia z rządami, z którymi rząd Stanów Zjednoczonych jest sprzymierzony, zawieszenia broni.

Uważa jednak za obowiązek swój powtórzyć, że jedyne zawieszenie broni, jakie czułyby się uprawnionym zaproponować do rozważania mogłoby być tylko takie, któreby Stany Zjednoczone i sprzymierzone z nimi mocarstwa pozostawiały w położeniu wymuszona każdej, mającej być zawartą, umowy i uniemożliwienia wznowienia ze strony Niemiec kroków wojennych.

Z uwagi na to prezydent rządowi, z którym rząd Stanów Zjedn. jest sprzymierzony zakomunikował wymiennie z obecnymi niemieckimi władzami kierowniczymi, wraz z zaleceniem im, aby, o ile rzady te skłonne są sprowadzić pokój na przytoczonych wyżej warunkach i podstawach, prosity wojskowych doradców swoich, oraz doradców Stanów Zjednoczonych, by sprzymierzonym przeciw-

ko Niemcom rząd przedłożył niezbędne warunki zawieszenia broni, chroniące w pełnej mierze interesy narodów zainteresowanych i zapewniające sprzymierzonym rządów nieograniczoną władzę zabezpieczenia i wymuszenia szczerego, przyjętego przez rząd niemiecki pokoju, o ile takie zawieszenie broni z militarnego punktu widzenia uważają za możliwe.

O ileby takie warunki w sprawie zawieszenia broni zostały zaproponowane, przyjęcie ich przez Niemcy dostarczyłoby najlepszego i najbardziej niezgodnego dowodu na to, że przyjmują niewdzięczne podstawowe warunki i podstawowe zasady całej akcji pokojowej.

Prezydent sądzi, że nie uczyniłby zadość szczeroci, gdyby nie przytoczył z możliwą otwartością powodu tego, że żądane być muszą nadzwyczajne gwarancje. Mimo że zmiana konstytucji, o których niemiecki sekretarz stanu urzędu do spraw zagranicznych mówi w nocie swojej z dnia 20 października, wydają się być bardzo doniosłymi i ważnymi, to jednak nie wypływa z tego, że przeprowadzona została już w pełni zasada rządu, odpowiedzialnego przed narodem niemieckim, albo, że istnieją lub też rozważane są jakiegokolwiek gwarancje, iż zdecydowana obecnie częściowa reforma zasadnicza i praktyczna będzie trwała.

Nie zdaje się również, żeby dotarło do jądra trudności obecnej. Przyszłe wojny podległe są dziś, może, decyzji narodu niemieckiego, nie obecna jednak, a mamy właśnie do czynienia z wojną obecną.

Jest rzeczą jasną, jak na dloni, że naród niemiecki nie posiada środków, aby władze wojskowe państwa zmusić do poddania się woli narodu; że dominujący wpływ króla pruskiego na politykę państwa nie jest osłabiony; że inicjatywa rozstrzygająca spoczywa ciągle jeszcze w rękach tych, którzy dotąd byli panami Niemiec. W przesłuchaniu, że cały pokój powszechny zależy dziś od szczerych słów otwartego działania, prezydent uważa za obowiązek swój oświadczyć, bez jakiegokolwiek ustąpienia złączenia tego, co brzmiało szorstko, że narody świata nie żywią i nie mogą żywić żadnego zwątpienia do słów tych, którzy dotąd byli panami polityki niemieckiej i powtórzyc, że Stany Zjednoczone przy zawieraniu pokoju i przy ustawianiu powołania nieskończonych aktów gwałtu i niesprawiedliwości tej wojny, rokować mogą jedynie tylko z prawdziwymi przedstawicielami narodu niemieckiego, którzy, jako istota kierownicy Niemiec, zapewniwszy mają prawdziwie konstytucyjne stanowisko.

Jeżeli Stany Zjednoczone mają dziś rokować z wojejnymi kierownikami i monarchicznymi autokratami, albo jeżeli jest prawdopodobne, że będą musiały później rokować z nimi w sprawie zobowiązań międzynarodowych państwa niemieckiego, muszą żądać nie rokowań pokojowych, lecz kapitulacji. Nie, na tem zyskać nie można, jeżeli podstawowe te rzeczy pozostaną niewypowiedziane.

Racz przyjąć szanowny panie ponowne zapewnienie mego wysokiego szacunku.

Podp. Robert Lansing.

WOJNA.

Turecja a koalicja.

Wiedeń. W „Neue Freie Presse“ czytamy: W neutralnych kołach dyplomatycznych kraży pogłoska, że tureckie koła rządowe dążą do jaknajprędzszego porozumienia z koalicją.

Organa stronnictwa wojennego w Paryżu i Londynie zaniechały już wystąpienia przeciwko Turcji. Napaści ustały. Wobec związku tych organów z kierownikami osobistościami koalicji można już z tego faktu wnioskować, że porozumienie pomiędzy Turcją a koalicją posuwa się naprzód i że cel ten wkrótce będzie osiągnięty.

Węgry odmawiają Austrii żywności.

Rząd węgierski wstrzymał dowóz środków żywności do Austrii, motywując to tem, że Niemcy i Austria nie dostarczają Węgom węgla, oraz że w Galicji nie mogą Węgry dostać żadnych olejów ziemnych.

Czesi i Węgrzy chcą oglądzić Wiedeń.

Do „Lokalanzeiger'a“ donoszą z Wiednia: Wiedeń zaopatrzony jest dziś na 14 dni w chleb i mąkę. Naogół ma do rozporządzenia jeszcze tylko 10,000 wagonów. Wobec tego, że i Węgry odmawiają dowozu, Wiedeń po upływie dwóch najbliższych tygodni znajdzie się w obliczu katastrofy nieobliczalnej w skutkach.

Znaczną liczbą postów wiedeńskich udała się na skutek polecenia komitetu wyborczego niemieckiego zgromadzenia narodowego do Berlina, aby tam u władz międzynarodowych poczynić starania w sprawie a prowizacji.

Nota duńska do Niemiec.

Berliner Tageblatt“ notuje pogłoskę, krążącą w kołach parlamentarnych niemieckich, że rząd duński poparty przez rząd norweskich i szwedzki, wystosował do Niemiec notę, prosząc rząd Rzeszy niemieckiej w formie lojalnej, żeby urczywił paragraf 5 traktatu zawartego w Pradze Czeskiej. Według tego paragrafu z 1866 roku ludność północnej części Szwecji miała mieć możność głoszenia, czy chce należeć do Niemiec, czy do Danii. Tego paragrafu rząd pruski do tej pory od 1866 r. nie przeprowadził.

Przeciw nowemu rządowi.

Berliner Tageblatt“ podaje: Ukazało się pismo ulotne, które zwraca się przeciwko nowemu rządowi. Pismo to między innymi wywodzi:

„Demokratyczny“ rząd kazał podczas ostatniej demonstracji traktować robotników jak zbrodniarzy.

Robotnicy! Zapamiętajcie to sobie!

Za panowania Scheidemanna wyprawiono niebieskich (policję) na ulice przeciwko robotnikom tak jak to było za czasów Jagowa! Popłynęła pierwsza krew robotnicza za nowego rządu ludowego“.

W dalszym ciągu pismo wzywa robotników, żeby sami ujeli rządu w swe ręce.

„Berliner Tageblatt“ od siebie uważa, że to pismo ulotne wydali nie t. zw. „Spertakuleuts“ to znaczy belgiewicy komisarze, lecz niezależni socjaliści-demokraci.

Bomby gazowe dla poljeantów niemieckich.

„Berliner Tageblatt“ donosi z Lipska: „Leipziger Volkszeitung“ podaje co następuje:

Jak nam z pewnego źródła donoszą, „szuamani“ w Berlinie i innych miastach Niemiec wyposażeni zostali w ręczne bomby gazowe, które mają być używane przy demonstracjach ulicznych.

„Volkszeitung“ podaje przytem receptę, w jaki sposób ludność ma się chronić przeciwko działaniu gazu.

Ameryka nie uznaje Ukrainy.

„Vossische Ztg“ donosi: Według informacji „Odeskich Nowost“, poseł ukraiński w Sołji, Szulgin, zwrócił się do rządu amerykańskiego w kwestji przedstawicielstwa Ukrainy na kongresie pokojowym, na co otrzymał od sekretarza stanu Lansinga odpowiedź, że Stany Zjednoczone oczekują przedstawicielstwa całej Rosji, że jednak nie uznają samodzielnosci różnych części Rosji.

Kryzys ministerjalny na Ukrainie.

Według informacji prezesa ministrów Lyzohuba, udzielonych przedstawicielom prasy, przyczyną ukraińskiego przesilenia ministerjalnego nie są różnice poglądów w dziedzinie polityki zagranicznej, przeciwnie, w sprawie tej panuje w gabinecie zupełna zgodność, lecz konieczność powołania do udziału w rządach w związku z wydarzeniami tygodni ostatnich, szerszych warstw ludności.

Chwila bieżąca.

— Arent dyplomatyczny Czech w Rzymie dr. Borsky oświadczył, że nowe państwo Czecho-Słowaków będzie republika.

— W Izbie posłów pojawiła się ponownie interpelacja Czech Stenka i słowienca Koroszcza o wycofanie natchmiastowe pułków polskich, czeskich i południowo-słowiańskich z armii austriackiej.

— Dzienniki francuskie donoszą, że rozpoczęły się obrady konferencji koalicyjnej w Wersalu o ewentualnych warunkach zawieszenia broni.

Sprawa Alzacji i Polski w parlamencie niemieckim.

Berlin, 24 X. Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu sekretarz stanu spraw zagranicznych, dr. Solff, oświadczył.

Panowie. Na wczorajszym posiedzeniu różni mówcy zapytywali rząd, czy zamierza on uczciwie wykonać zasady przy-

dentę Wilsona. Rząd w sposób najenergiczniejszy odiera wszelką wątpliwość co do tych zamiarów. Stanąwszy w odpowiadaniu swojej, wystanej do prezydenta Wilsona, na podstawach, wyłuszczonej w jego orędziu, rząd zdecydowany jest zgodnie z nim postępować.

Co do Alzacji i Lotaryngji, oraz Polski to jest rzeczą zupełnie jasną, że wobec tego, iż te części państwa wyraźnie objęte są 14-ma punktami Wilsona, zgadzamy się na uregulowanie obu tych spraw przy warunkach pokojowych. Wogóle, przyjmąwszy program Wilsona, jako podstawę całego dzieła pokoju, wykonamy cały ten program we wszystkich jego punktach zupełnie lojalnie — w sensie absolutnej sprawiedliwości i słuszności. (Brawo).

Mówca polski usiłował uzasadniać na podstawie punktu 13 programu wilsonowskiego daleko idące reszczenia przyszłego państwa polskiego. Wobec tego oświadczył:

Rząd niemiecki przyjął otwarcie i szczerze program prezydenta Stanów Zjednoczonych. Program ten uzasadnia pokój, oparty na prawie i pojedynaniu, i nie chce pozwolić na powstanie nowych przeciwności i wojen. Jeśli więc mówca frakcji polskiej daje do zrozumienia, że naprzykład wnosi w imieniu Polski pretensje do Gdańska, miasta bezwzględnie niemieckiego, posiadającego 2-3 proc. ludności polskiej, to staje on w rażącym przeciwieństwie do zasad prezydenta Wilsona, który pragnie zjednoczenia z niepodległą Polską tylko obszarów o niewątpliwie polskiej ludności.

Nigdzie w programie Wilsona nie jest powiedziane, aby Polska otrzymała obszar z ludnością bezsprzecznie niemiecką.

Tego rodzaju tłumaczenie zdania o wolnym, zabezpieczonym i pewnym dostępie do morza, nie w sensie prawnych układów międzynarodowych, lecz w sensie zdobyć terytorjalnej kraju z ludnością obcojęzyczną; tego rodzaju tłumaczenie sprzeciwia się, panowie, ogłoszonemu przez prezydenta Wilsona prawu samostanowienia narodów.

Pretensje polskie winny być przez Polaków uzgodnione z zasadą, podług której nie należy stwarzać nowych elementów waśni i przeciwności, któreby wkrótce znów zakłóciły pokój Europy, a tamsamem i całego świata.

Nie mogę ukryć przed mówcą polskim, że poczuć prawne narodu niemieckiego zostaje w najdotkliwszym sposób urażone przez wszelkie tłumaczenie nowych zasad prawa międzynarodowego na korzyść przemocy. A na przemocy oparte są pretensje do obszarów, związanych pod względem historycznym, etnograficznym i gospodarczym z Rzeszą niemiecką, której są do życia bezwzględnie potrzebne. (Ożywione potakiwania).

Rząd niemiecki przy rozwiązywaniu tych spraw przeciwstawiać się będzie z całą stanowczością pogwałceniu zarówno polaków, jak i Niemców, i oponować będzie stanowczo przeciwko wszelkiemu rozwiązaniu, które uniemożliwiłoby współżycie obu sąsiednich narodów, doprowadzając do nowej nianawści i nowych konfliktów.

Jeśli mówca wytacza pretensje o uszkodzenia i w ostrej formie krytykuje pewne zarządzenia rządu pruskiego, to przypominę mu tylko, że Niemcy uczynili i krwią i mieniem w sprawie wyzwolenia Polski. (Okrzyki na ławach polskich, burliwe protesty na prawicy).

Musi być uznany fakt, że czyn i kurs niemiecki stworzył platformę, na której powstała wolna Polska. (Ożywione potakiwania, protesty na ławach polskich. Poseł Korfaudy przywołany zostaje do porządku. Wielkie zamieszanie trwa w dalszym ciągu. Prezydent Fehrenbach oświadcza, że zmuszony będzie zamknąć posiedzenie, o ile nie zapanuje spokój).

Sekretarz stanu, dr. Solff, kontynuując: Frakcja polska istotnie utrudnia mi doprowadzenie do pojednawczego zakończenia, do którego jeszcze chciałem doprowadzić. (Okrzyki na prawicy). Niemcy demokratyczne, których stanowisko historyczne w sprawie polskiej znane jest również polakom, mają poważną i uczciwą chęć do trwałego, pokojowego i przyjaznego sąsiedkiego współżycia z narodem polskim. Niewątpliwie, cel ten leży również w interesie narodu polskiego, którego rozwój go-

spodarczy i kulturalny, wymaga dobrych stosunków z zachodem. Da się to osiągnąć tylko w tym wypadku, gdy dążyć do tego będą uczciwie obie strony. (Ożywione oklaski.)

Sprawy polskie.

Anglia uznaje Polskę za stronę wojującą.

Wiedeń. We wtorek wieczorem nadeszła do Wiednia wiadomość, że Balfour uznał Polskę za stronę wojującą, a Komitet londyński, złożony z pp. Dmowskiego, hr. Sobańskiego i hr. Zamoyskiego Maurycego za rząd polski.

Wiadomość ta uczyniła obrzydnie wrażenie wśród członków Koła polskiego i zadominowała nad nastrojem, jaki wywołało sprawozdanie z sytuacji w Warszawie, złożone przez wiceprezesów Koła pp. Baworskiego i Łędziera.

O powrót Piłsudskiego.

P. prezydent ministrów p. Swiężyński wysłał do kanciera Rzeszy telegram następującej treści:

Do Jego Wielkokościącej Wysokości Ks. Maks. Badeńskiego kanciera Rzeszy w Berlinie:

Mając zaszczyt donieść o objęciu przezemnie urzędu polskiego prezydenta ministrów, pozwalam sobie zwrócić uwagę, że na ministra spraw wojskowych powołany został internowany dotychczas w Magdeburgu brigadier Józef Piłsudski.

Sądzę, iż mogę dać wyraz mej niezłomnej nadziei, iż Wasza Wielkokościąca Wysokość w uzasadnionym zobopólnym interesie obu państw uzna za słuszne umożliwienie brigadierowi Piłsudskiemu powrotu do kraju celem objęcia przezeń ważnego stanowiska.

Przysięga ministrów.

Wczoraj, o godz. 12 w południe, członkowie nowego rządu z prezesem ministrów Józefem Swiężyńskim na czele przedstawił się Radzie regencyjnej i złożyli przysięgę według następującej roty:

Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej Jedy-nemu, ojczyźnie i narodowi polskiemu, że na powierzonym mi urzędzie ministra państwa polskiego dążyć będę do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi mojej ojczyzny. Majestat państwa polskiego w najwyższym mając zachowaniu, Radzie regencyjnej, do czasu powołania króla lub regenta, naczelną władzę państwa polskiego piastującą, wierności do chwalam; sztandar honoru i godności narodu dźierać będę wysoko wobec swoich i obcych; przeprosów prawa strzedz będę pilnie, rację stanu i dobro popospolite mając zawsze przed oczyma; włożone na mnie obowiązki według sumienia, tudzież z pełną świadomością ciążącą na mnie odpowiedzialności wobec Boga, państwa i narodu wypełniać będę.

Tak mi Panie Boże dopomóż i niewiarna Syna Jego Męko.

Polacy o czesli przeciwko bolszewikom.

Z Kijowa donoszą do „Express Korresp.” Według wiadomości nadechodzących z Omska, pierwszy oddział polsko-amerykański, napadnięty był podczas marszu z Irkucka do Omska przez siły bolszewickie, dzięki jednemu przeważnie pod względem liczby i uzbrojenia, rozbił bolszewików. Podobno wojsko polskie ruszy wkrótce nad Wolgę dla poparcia tam czecho-słowaków.

Wacław Sieroszewski przeciw anarchji.

W dziennikach warszawskich ogłosił znany powieściopisarz, Wacław Sieroszewski, list otwarty, w którym w ostrych słowach zwraca się przeciw anarchji w pań-

stwie polskiem. Sieroszewski pisze między innymi:

Walka jeszcze nie ustała; jeszcze nie zwrócono nam wszystkiego, co nam się należy, jeszcze czujemy na sobie obce okowy, jeszcze nie wykreślono granice naszej Ojczyzny i nie stoją na jej rubieżach straż brojnego ludu, jeszcze na zachodzie wrebój, goręła luty i szeszełka żelazo; jeszcze ze wschodu lecą jak bratobójczych, rozlega się dziki wrzask nienawiści i rozpasania: „śmierć piśmiennym!”, gina w więzieniach oświślał bojowicy praw-ludowych, zbrodnicze dionie bolszewickiego motochu mordercy setkami lekarzy, nau-czycieli, inżynierów, nawet niewinnych uc-zniów szkół, jak to się stało w Gołuchowie, gdzie wyróżniło całe gimnazjum.

Wewnątrz i zewnątrz nas wrogowie kultury polskiej, zaborycy oraz pasyżyty cudzoziemey chcą do nas przenieść zarze-wie walki podobnej, uniemożliwić reformy, osłabić inteligencję polską i zapanować nad ludem polskim na długo, na lat dziesiątki, może setki... Nie dopuśmy do tego!

KRONIKA

Zjazd naczelników Straży ogniowych. W dniach 26 i 27 bm. w Częstochowie odbędzie się zjazd naczelników Straży Ogniowych ochotniczych pow. częstochowskiego. Program w I dniu Zjazdu zapowija: 1) zapisywanie się na uczestników w kancelarii Straży, 2) zagajenie zebrania. Wy-bór prezydium, 3) Zadan a i działalność Zw. Florjańskiego (odczyt), 4) a) O potrzebie prowadzenia ćwiczeń gimnastycznych w Strażach, b) Pokaz ćwiczeń gimn., c) Pokaz ćwiczeń rękodzielnych przez p. J. Lewandowskiego, 5) O licytacji Straży Ogniowych i wynikające z tego wnioski przez p. E. Brühla, 6) zastosowa-nie jednolitych sygnałów w Strażach ogni-owych pow. częstochowskiego, przez p. Mako-szę, 7) Przerzorca ćwiczeń szkolnych oraz wszelkich narzędzi strażackich ratowniczych przez pp. M. Walligórę i J. Sereńickiego. Zjazd rozpocznie się punktualnie o godz. 5 i pół po południu.

W niedzielę, dnia 27 bm. tj. w II dzień zjazdu o godz. 8 i pół rano zbiorą na placu Straży i wymarsz do „kościółka św. Rodziny. Po powrocie z nabożeństwa demonstrowane będą a) części składowe sikawki i b) ćwicze-nia szkolne z sikawką zdejmovaną; a nastę-pnie ćwiczenia szkolne z drabinami, układa-nie linij węzowej; pokaz narzędzi pomocni-czych i ćwiczenia rzędowe.

Po południu: Ćwiczenia Straży ogniowych w porze zimowej — przez Sereńickiego, U-bezpieczenia wojenne a wynagrodzenia Stra-ży ogniowych za wyjazdy do pożarów przez J. Kena; wolne wnioski uczestników i zam-knięcie Zjazdu.

Nowy instruktor ogrodnictwa. P. W. Jętwicki z Sabinowa został naznaczony instruktorem ogrodnictwem w powiecie częstochowskim.

Działający odczyt. Dziś, w sobotę, o g. 6 wiecz. w sali szkoły miejskiej przy ul. P. Marji 35 ks. W. Kneblewski, autor „Szkół pedagogicznych” i „Wychowania i Szkoły” wygłosi bardzo aktualny dla pedagogów i nauczycieli odczyt pt. „Teoria dyscypliny w szkole nowoczesnej”.

Odwołany zjazd. Zapowiedziany zjazd delegatów Rad Opiekunich w War-szawie, który się miał odbyć w dniu 31 bm. nie dojdzie do skutku z powodu, że program zjazdu został zatwierdzony na posiedzeniu Ra-dy Głównej Op. w dniu 26 października.

Nowa szkoła. Staraniem Rady Op. wkrótce powstanie w Rakowie nowa szkoła elementarna 3-oddziałowa, na otwarcie któ-rej uzyskano już odpowiednie pozwolenie.

Zebranie Stow. „Dzwignia”. Jutro, w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 3 i pół po południu w sklepie Stow. rękodzielniczek „Dzwignia” ul. Panny Marji nr. 37 odbędzie się miesięczne zebranie członków.

Z działalności Rady Op. m. Cz. Rada Opiekunów m. Częstochowy w czasie od 10 do 20 października rb. wydała obiadow 4682 w tej liczbie 1526 bezpłatnych.

Z Twa Gimnastycznego „So-kółki”. Ćwiczenia w T-wie rozpoczęły się w dniu 15 bm. i odbywają się w następującym porządku: druhowie — wtorki i piątki, druhy — poniedziałki i środy o godz. 7 wieczorem w gmachu Gimnazjum p. Chrzanowskiej, Kościuszki 9, gdzie równocześnie przyjmują się zapisy na kandydatów.

Chleb stał się. Cena chleba pyłto-wego w piekarniach, pozostających pod kontrolą Deputacji żywnościowej obniżona zo-stała od piątku dn. 25 października, do 1,50 mk. za funt, chleba razowego do 1 mk. za funt. Cena powyższa obowiązuje piekarnie aż do odwołania.

Korony idą w górę. W ostatnich dniach wartość waluty austriackiej znacznie

podniosła się. Za 100 koron płacą obecnie 55 do 60 marek.

Na kursa Rzemieślnicze. Zamiast wlecia na grób przedłożenia zgłoszeń b. członka Zarządu Stowarzyszenia Rzem.-Przemysłowego, 6 p. Władysława Ziętkiewicza, członkowie Stowarzyszenia składają na kursa Rzem.-Przem. 28 mk.

Podziękowanie. Zarząd Stowarzy-szenia rzem.-przem. w Częstochowie składa za naszym pośrednictwem serdeczne podzię-kowanie p. P. Kowalskiemu z Krzepic za zło-żoną przezeń ofiarę 100 mk. na kursa Rzem.-Przem.

„KUPIEC” w Poznaniu. Już dwu-nasty rok wychodzi w Poznaniu dwutygodnik, poświęcony sprawom przemysłu i handlu polskiego pt. „Kupiec”. Pismo to pomimo naj-trudniejszych warunków wszelkiego rodzaju zostało się, popierając interesy przemysłu i kupiectwa polskiego na całym świecie pol-skim: w Kongresówce, Galicji i zaborze pol-skim W najbliższym czasie zamierza się pi-smo to rozszerzyć. Wobec nowostających się warunków ekonomicznych, mających na celu zlikwidację w jedne ognisko gospodar-cze wszystkich naszych dzielnic, apelujemy gorąco do warstw zainteresowanych naszego społeczeństwa, by zechcieli zaabonować „Kupca” (kwartalnie 2,50 mk.) lub zgłosić się po numer okazowy. Również zwracamy uwagę na najnowsza publikację ekonomiczną „Kupca” pt. „Jednodniówka”, obejmującą 40 prac wybitnych ekonomistów z całej Polski (cena 2,30 mk. franko, z czego 30 proc. idzie na bezdomnych).

Ceny spadają. W pismach warszaw-skich czytamy: za workę cukru żądano wczoraj już tylko 350 mk., za funt — mniej niż 4 mk., za funt kryształu 3 mk 50 fen., za funt herbaty w hurcie 40 mk.; skóra na podszewy również staniała znacznie; za funt żądają 50 marek.

Wiadomości z okolic Częstochowy.

Koresp. wł. „Gońca Częstoch.”

Z Osin. Życie kulturalne we wsi Osiny, dzięki miejscowej inteligencji rozwija się pomyślnie.

W ub. niedzielę, w sali szkolnej odbyło się zebranie Kółka rolniczego pod przewo-dnictwem p. Porady. Liczne zebrani członkowie z zainteresowaniem wysłuchali cieka-nych referatów „O robotach jesiennych” wy-głoszonego przez p. Raczyńskiego, pomocni-ka instruktora rolniczego i „O uprawie roli pod jarzynę” przez p. Wł. Siekluckiego. Na zebraniu obecni postanowili wysłać na koszt wspólny 2 uczniów do zimowej szkoły rolni-czej w Częstochowie.

Dzięki inicjatywie miejscowego nauczyciela, p. Rycombia i p. Raczyńskiego w Osinach ma wkrótce powstać „Dóm ludowy”, w którym będą się odbywać także zebrania Kółka rolniczego i Kółka młodzieży.

Gospodarze rozumiejąc potrzebę nauki u-silnie popierają miejscową szkołę, do której bardzo chętnie posyłają dzieci.

Mięso WOŁOWE
sprzedaje tanio
I gatunek po 3 mk. fant ul. Panny
Marji 25 Jaska G. Krauzego.

LEKARZ - DENTYSTA
Szpitala Głównego b. I korpusu
Wojsk Polskich
ZYGMUNT LUBCZYŃSKI
Częstochowa, ul. Szkolna № 5a.
przyjmuje codziennie od 9-1 i od 4-7 wiecz.

DOKTOR
Stefan Purski
przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 pp. Pnied. od 12-2
choroby skórne i weneryczne
Częstochowa ul. Piękna 5.
1-sze piętro. 754—

DOKTOR MED.
Edwin Petrykat
b. lekarz kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe
przyjmuje od 10-12 rano i od 3-6 godz. wiecz.
Pnied. od 12-1 godz. pp. W niedzielę i święta
od 10-12 godz.
Częstochowa ul. Dojazd 11.

Teatr „PARYSKI” Ulica Panny Marji
— Nr. 19. —

Program od Piątku 25-go do Ponie-
działku 28 Października r. b.

Ciernista miłość

Nieporównany pod względem treści i wykonania dramat życiowy w 5-ciu dużych częściach.

W roli głównej słynna polska gwiazda kinematograficzna **MIA MARA.**

Nad program:

Jak Pikuś doszedł do posiadania żony.

Muzyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją
p. **Czesława Żaka.**
Słuchacza Konserwatorium Warszawskiego.

Dla dzieci wejście wzbronione.

szczególności w programach.
Bufet cukierniczy przy teatrze

Teatr „ODEON” ul. Panny Marji № 27.

Program od czwartku 24-go do soboty
28-go Października 1918 r.

Sensacja!

Najnowsze arcydzieło filmowe!

Sensacja!

CZAROWNIA BAJKA MIŁOŚCI

Poetyczny romans nad pięknym Bosforem Arcydzieło kinema-
tograficzne w 6-ciu aktach. W roli głównej słynna polska gwiazda

Hela Moja.

Rzecz dzieje się w Konstantynopolu. Zdjęć dokonano na miejscu, m. in. Na moście Galata, na Bosporze
i na Cmentarzu tureckim.

Pierwszy obraz **Heli Mojej** na rok 1919.

Orkiestra pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. **RAFAŁA KANTORA.** — Bufet cukierniczy przy teatrze.
Dla dzieci wejście wzbronione. — Szczególności w afiszach i programach.



Najsilniejsze bóle głowy i migrena ustępują na-
tychmiast po zażyciu proszku

KOWALSKINY

Wyrób farm. lab. „Ap. Kowalski” w Warszawie.
Ządać w aptekach i skł. aptecz.

0355—

REMIZA WARSZAWSKA

Kantor Przewozowy

J. KOSSOWSKIEGO

przeniesiony został z ulicy Kościuski
41 na ulicę św. Stanisława Nr. 5 (róg
Kościuski) do domu własnego.

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański sklep,
kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pian-
na maszyny do szycia i t. p. po cenach
miarkowanych, oraz poleca całkowite umeblo-
wanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji
Nr. 50. 416—

Potrzebny

naraz student lub nauczy-
ciel na prowincję do-
nauki trzech panienek
jednej na maturę, a po-
zostałe do 4-tej i 5-tej
klasy. Zgłaszać się pro-
szę listownie O b w ó d
Nowo-adamski poczta
Brzezińska folwark Karo-
linów dla Wandy Rad-
wan. 2264—

Sprzedam

smokingowy garnitur no-
wy, paltoek szimowy es-
paska dla chłopcyka
lat 7 szafę, gramofon.
ul. Wieluńska Nr. 24 m. 4
0364—

Do sprzedania

kurtka skórszana czarna,
sygnet złoty z ametys-
stem i inne rzeczy. ul.
Panny Marji 46 m. 7.

Poszukuję

sklepu w ul. P. Marji
lub Kościuski Oferty w
Gońcu. 2281—

Mam

do wypożyczenia 3000
rubli na hipotekę. Oferty
w Gońcu J. L. 229—

Zgubiono

książkę meldunkową z
domu № 80 ul. Nad-
rzecznej uprasza się o
awrot 2292—

Do sprzedania

futro i palto male uży-
wane Wiad. ul. Kamie-
nio 8 u gospodarza 2294—

3000-4000 rub.

mam do wypożyczenia na
hipotekę. Wiadomoś
ul. Dojazd Nr. 33 2267—

Potrzebny

chłopiec do posług Fo-
tografja ul. P. Marji
18. 2265—

Żądajcie wszędzie
zprzesyłką pocztową **M.K.Z.**
Cena egzemplarza
Od 20-go Października

ILUSTROWANE WYDAWNICTWO
Dostępne dla Wszystkich
(ozdobione 120 ilustracjami)
Dzieje Polski od zamierzchłej prze-
szłości do chwili obecnej
P. T.
„ODRODZENIE POLSKI”
Pod redakcją
Prof. HENRYKA MOSCICKIEGO i
WŁ. DZWONKOWSKIEGO
oraz kierunk. artyst. art. mal. St. Sawo owastogo.
Biuro-Wydawn. „ODRODZENIE POLSKI”,
Warszawa, ul. Moniuszki 6. 0344—

Stanisław Rumszewicz
advokat przyięty
w Częstochowie ul. Piętna 7.
(1. piętro front obok Sądu Pok. II Okr.
Przyjmuje od 2-jej do 5 południu
z wyjątkiem niedziel i świąt.

Ofiary.

Na kamień pamiątkowy dla poległych
Legjonistów Częstochowian w myśl odezwy
prezesowej Kokowskiej.
Zenobia Urbanowa 5 mk. kwit 343

DOKTOR
Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.

ChOROBY skórsne weneryczne
i drog moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu. 877—

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

ul. Panny Marji № 10.

Wymywanie zębów bez bólu. Plomby
Zęby sztuczne. Korony.
Laboratorium zębów sztucznych.
codz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

**Potrzebny chłopiec lub
dziewczyna do roznośzenia
prenumeraty „Gońca Czę-
stochowskiego”.**